

MOJŻESZ

Cz. I – o. Lidian Strzeduła OFM

Cz. II – o. Sergiusz Bałdyga OFM

Mojżesz

Cz. I aspekt biblijny

Powołanie Mojżesza

Piewszoplanową postacią Księgi Wyjścia jest Mojżesz. Epizod exodusu oraz wędrówka Izraelitów do Ziemi obiecanej są tłem, na którym Mojżesz prezentuje się jako prawodawca oraz przywódca ludu zmierzającego ku upragnionej wolności. Można także sporządzić pewien profil jego sylwetki i powołania.

Młodość i powołanie

Pierwszy werset Wj 2 informuje o jego przynależności do pokolenia Lewiego. Samo imię należy tłumaczyć jako *wydobyty z wody*, co już wyjaśnia dramatyczne okoliczności, w jakich ocalono mu życie. Jako hebrajskie niemowlę płci męskiej, nakazem faraona skazany na niechybną śmierć (Wj 2,16), został przez matkę położony w papirusowej skrzynce na wodach Nilu. Zrządzeniem Bożej Opatrzności został wypatrzony przez córkę faraona cudownie uratowany, a następnie zabrany na dwór faraona w celu adopcji (Wj 2,10). Żywotna świadomość jego hebrajskich korzeni daje o sobie znać w sytuacji, gdy pewien Egipcjanin bił jego rodaka, innego Hebrajczyka. Mojżesz zabija Egipcjanina (Wj 2,11-12), a gdy sprawa nabrała rozgłosu postanowił uciec do kraju Madian.

Wydarzeniem kluczowym stało się spotkanie twarzą w twarz z Bogiem w *gorejącym krzewie* (3,2nn). Autor wprowadza w epizod krótką adnotacją o wysłuchaniu przez Boga jęku Izraelitów, ze względu na zawarte przymierze (Wj 2,23n). Bóg okazuje swą niezłomną wierność danemu przez siebie słowu przymierza danemu Izraelowi w dniach *Abrahama, Izaaka i Jakuba*. Bóg wzywa Mojżesza po imieniu: *Mojżeszu, Mojżeszu!*, na co ten natychmiast ujawnia swą pełną dyspozycyjność słowami: *Oto jestem*. Następnie Bóg odsłania Swoją tożsamość, jako Bóg patriarchów, który wejrzał na wołanie Izraelitów i zstąpił w celu wyprowadzenia ich z niewoli i wprowadzenia do Kanaanu (Wj 3,6-9). Wypowiada formułę zawierającą przynaglenie oraz treść zadania, którego Mojżesz ma się podjąć: *Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu* (3,10). W obliczu nakazu Bożego Mojżesz ujawnia świadomość własnej kruchości oraz poddaje w wątpliwość osobiste predyspozycje do wykonania powierzonego zadania: *Kimże jestem, bym miał iść do faraona i wyprowadzić Izraelitów z Egiptu?* W odpowiedzi na niewiarę Mojżesza, Bóg składa mu obietnicę swojej asystencji i znaku: *Ja będę z tobą. Znakiem zaś dla ciebie, że Ja cię posłałem, będzie to, że po wyprowadzeniu tego ludu z Egiptu oddacie cześć Bogu na tej górze.*

Objawia też Mojżeszowi swoje imię: *Jestem, który jestem* (Wj 3,14). W dalszej części sekwencji powołania Mojżesza, Bóg wykazuje swoje osobiste zaangażowanie w wybawienie Izraelitów z niewoli poprzez cuda, czy też wzbudzenie życzliwości wśród Egipcjan względem nich. Mojżesz wciąż prezentuje postawę niedowiarka i nie ufa w skuteczność swojej misji: *a jeśli nie uwierzą i nie usłuchają słów moich, mówiąc, że Pan nie ukazał mi się wcale?* W odpowiedzi Pan dokonuje dwóch cudów: rzucona laska Mojżesza zamienia się w węża, zaś ręka pokryta trądem na nowo staje się zdrowa. To także w pełni go nie przekonuje i kwestionuje trudność w wypełnieniu misji motywowaną trudnością wymowy. Jego rzecznikiem ma się stać brat Aaron, Pan zaś osobiście zadba o słowo: *Ja zaś będę przy ustach twoich i jego i pouczę was, co winniście czynić.* Pertraktacje Boga z Mojżeszem osiągnęły skutek. Mojżesz postanawia wrócić do Egiptu, aby wypełnić zlecone przez Boga zadanie. Przypomina mu On także o władzy czynienia cudów, którą mu przekazał: *Gdy będziesz zbliżał się do Egiptu, pamiętaj o władzy czynienia wszelkich cudów, jaką ci dałem do ręki, i okaż ją przed faraonem.*

Opis powołania Mojżesza dostarcza pewnych informacji. Bóg jest inicjatorem powołania. Obok aspektu indywidualnego powołania, obecny jest także poziom wspólnotowy, Mojżesz jest posłany zarówno do Izraela, jak i faraona. W scenie dominuje niewiara i powątpiewanie Mojżesza w zdolność powodzenia zapowiadanej misji, zaś Bóg poprzez dialog i cuda niejako przełamuje znamiona jego ludzkiej słabości. W końcu Mojżesz decyduje się na rozpoczęcie dzieła zainicjowanego przez Boga.

Wyjście z Egiptu

Exodus z niewoli egipskiej, który dokonał się nie bez przeszkód, ukazuje nam Mojżesza przywódcę. Powiernikiem tajemnicy misji Mojżesza stał się jego brat Aaron (Wj 4,28). Obaj udali się do faraona, aby rozpocząć pertraktacje (Wj 5,1nn). Formułą inicjującą dialog z faraonem stają się słowa: *Tak powiedział Pan, Bóg Izraela.* W odpowiedzi na sceptycyzm i odmowę wypuszczenia Izraelitów przez faraona, Mojżesz powołuje się na spotkanie z Panem w gorejącym krzewie: *Bóg Hebrajczyków nam się ukazał.* Słowa te świadczą o zrozumieniu przez Mojżesza podjętego dzieła. Ma świadomość, że jest ono dziełem Bożym i Pan sam polecił jego wykonanie. Serce faraona pozostaje jednak zatwardiałe i decyduje on o dodatkowych obciążeniach izraelskich robotników przymusowych. Na tym tle dochodzi do pierwszej fali niezadowolenia ludu, który oskarża Mojżesza i Aarona o nieroztropne postępowanie. Niestety, w tym kryzysowym momencie Mojżesz nie zdaje egzaminu oskarżając Pana o milczenie wobec cierpienia Jego ludu (Wj 5,22n).

Począwszy od Wj 6,2 rozpoczyna się zaczerpnięty z tradycji kapłańskiej passus w formie streszczenia o powołaniu Mojżesza. Autor natchniony przypomina opisane już wydarzenia i kilkakrotnie stosuje formułę *Ja jestem Pan*: Bóg odwołuje się do zawartego przymierza określając Izraelitów mianem swojego ludu i obiecując wyswobodzenie z niewoli. Kolejny raz Mojżesz wykazuje niewiarę w powodzenie misji u faraona (Wj 6,12), jednak Pan posyła Mojżesza. Składa mu obietnicę: *Ja uczynię cię jakby Bogiem faraona, a Aaron, brat twój, będzie twoim prorokiem* (7,1).

Począwszy od Wj 7,8 rozpoczyna się sekcja opisująca plagi egipskie. Mojżesz staje się narzędziem w ręku Boga, przełamującym odporne serce faraona. Pojawiają

się tutaj charakterystyczne formuły, takie jak: *rzekł Pan do Mojżesza, idź do faraona i powiedz mu*. Każdorazowo Pan poucza Mojżesza o pladze, którą ześle za jego pośrednictwem, zaś atrybutem władzy Mojżesza nad plagami staje się *laska* (*Powiedz Aaronowi: Wyciągnij rękę i laskę*). Serce faraona pozostaje nieugięte, aż do czasu ostatniej plagi – śmierci pierworodnych. W kontekście plag, Mojżesz nie podejmuje dialogu z Bogiem, nie wyraża też swoich obaw, czy wątpliwości, ale staje się w pełni dyspozycyjnym instrumentem w Jego ręku. W tym czasie zaczynają się uwidaczniać jego przywódcza charakterystyka (*Mojżesz zwołał wszystkich starszych Izraela i rzekł do nich...*).

Gdy Izraelici przerazili się widząc ścigających ich Egipcjan, Mojżesz jest pewien Bożej pomocy: *Nie bójcie się! Pozostańcie na swoim miejscu, a zobaczycie zbawienie od Pana* (Wj 14,13).

Mojżesz jako przywódca wyprowadza Izraela z niewoli na pustynię, aby wraz z ludem podążać do ziemi obiecanej.

Pustynia

Wędrówka przez pustynię stała się dla Mojżesza i Izraelitów miejscem trudnych doświadczeń, a zarazem okresem nadanie prawa: *tam Pan ustanowił dla niego prawa i rozporządzenia i tam go doświadczał* (Wj 15,25). Tutaj Mojżesz musiał się zmierzyć ze słabościami i słabą wiarą narodu wybranego.

Jednym z wydarzeń obrazujących skalę problemu, stało się doświadczenie głodu, który wzbudził u Izraelitów pragnienie powrotu do Egiptu i epizod *manny i przepiórek*, (Wj 16,1nn). Autor natchniony odnotowuje zamysł Boży uwidoczniiony w wydarzeniu: *chcę ich także doświadczyć, czy pójdą za moimi rozkazami czy też nie*. Mojżesz jest przekonany o możliwym ramieniu Pana: *tego wieczora ujrzycie, że to Pan wyprowadził was z ziemi egipskiej. A rano ujrzycie chwałę Pana, gdyż usłyszal On, że szemrzecie przeciw Panu*.

Kolejnym epizodem był spór o wodę w Massa i Meriba. Mojżesz uderza laską w skałę, z której wypływa woda. W ten sposób odpowiada na wątpliwości nurtujące Izraelitów: *czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?* (Wj 17,7).

W bitwie z Amalekitami Mojżesz wspierany przez Aarona i Chura trzyma w górze ręce wzniesione w geście modlitewnej prośby. Po zwycięstwie buduje ołtarz i składa Panu dziękczynienie.

Przywódczą rolę Mojżesza uwidacznia wydarzenie ustanowienia sędziów. Na pytanie teścia, dlaczego sam zajmuje się sprawami swego ludu odpowiada: *lud przychodzi do mnie, aby się poradzić Boga* (Wj18,15). Świadczy to o wielkim autorytecie, jaki Mojżesz miał u Izraelitów.

Przybycie do podnóża Synaju wiąże się z przymierzem oraz nadaniem Prawa Izraelowi (Wj 19,1nn). Opis przedstawia Mojżesza jako autorytet: *Mojżesz zstąpił z góry i nakazał przygotować się ludowi, a następnie wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry*. Pan wydaje mu polecenia, a Mojżesz je wykonuje. Za jego pośrednictwem Bóg przekazuje ludowi Dekalog i Prawo. W obliczu bałwochwalstwa Izraelitów Mojżesz czuje się uprawniony do tego, aby rozbić kamienne tablice i ich ukarać. Wersety ukazują Mojżesza nie tylko jako przywódcę, ale również prawodawcę.

Mojżesz to postać nietuzinkowa. Wczytując się w opis jego młodości, powołania, a następnie dojrzewania w wierze i odpowiedzialności, czytelnik tekstu natchnionego odnosi wrażenie jego jedyne w swoim wymiarze wybraństwa. Cudownie ocalony z rzezi hebrajskich niemowląt, przegarnięty przez córkę faraona, cały czas nosi w sobie świadomość korzeni Izraela. Jako hebrajczyk zostaje wywołany po imieniu i powołany do służby swojemu ludowi. Pan przedstawia perspektywę misji, którą ma do wypełnienia, jednakże dorasta do pełni jej zrozumienia pośród nowych doświadczeń. Początkowo jest sceptykiem, kwestionującym we własne siły; wada wymowy, w jego rozumieniu, jest przeszkodą w realizacji posłannictwa. Wchodzi w dialog z Bogiem i początkowo kontestuje zamysł Boży. W późniejszym etapie procesu dojrzewania staje się instrumentem w ręku Boga. Wyrabia sobie posłuch i poważanie u Izraelitów. Wreszcie, jako autorytet, zostaje pośrednikiem między Bogiem, a narodem wybranym, by wreszcie stać się jego prawodawcą.

Mojżesz

cz. II – aspekt psychopedagogiczny

Historia powołania Mojżesza potwierdza edukacyjny wymiar Biblii. Po raz kolejny można się przekonać, iż człowiek zostaje powołany do życia, jedności i przymierza z Bogiem. W wypadku Mojżesza wyraźnie ujawnia się także siła Bożego wezwania, która jest zawsze większa niż ludzka kruchość i słabość, czy też wątpliwości różnej natury. Inicjatorem bowiem wybrania jest sam Jahwe, to On najpierw wybiera osobę zdolną do wypełnienia konkretnej misji i zapewnia nieustanną asystencję.

Tak jak w przypadku opisu powołania Patriarchy Abrahama posłużę się ogólnym schematem odnoszącym się do historii powołania Mojżesza: powołanie (zobacz I część artykułu), misja, odpowiedź na Boże wezwanie i jego realizacja.

Przy sylwetce Mojżesza zwrócę szczególną uwagę na: wymiar indywidualny i wspólnotowy jego powołania, osobistą relację z Bogiem, wzrastanie do dojrzałości w wierze i odpowiedzialności oraz proces zmiany osobowości Mojżesza.

MISJA

Zanim Mojżesz otrzymał misję, spędził swoją młodość na dworze faraona w Egipcie. Przełom w jego życiu następuje w wieku 40 lat. Bóg odpowiada na krzyk i lament Izraelitów (por. Wj 2,23-25) wprowadzając do historii postać Mojżesza ocalonego z wód Nilu, by postać go jako tego, który wyzwoli lud wybrany z niewoli egipskiej.

Mojżesz otrzymuje w młodości wykształcenie i formację, która była przewidziana dla synów faraona, lecz pomimo tego nie zapomina o swoich korzeniach. Wydarzenia jakie miały miejsce w jego życiu dworskim nagle zmieniają bieg; zostawia wszystko, ucieka z dworu i zrywa ze swoją przeszłością. Ten moment jest istotny, gdyż pozwala Mojżeszowi **zdystansować się do własnej przeszłości i jest krokiem ku rozeznaniu nowej sytuacji życiowej. Krok ten potrzebny jest także do**

tego, by swobodnie i bez jakichkolwiek zależności móc odpowiedzieć na wezwanie Boże.

Następnie na pustyni spotyka Boga (między innymi modli się na pustyni – Wj 17, 8-15). Bóg mu się objawia poprzez różne znaki. To wszystko dzieje się (podobnie jak u Abrahama) nagle i bez żadnej zapowiedzi. Bóg objawia się człowiekowi, wchodzi z nim w dialog.

Kolejnym etapem jest przedstawienie mu misji do wypełnienia. W wypadku Mojżesza ta misja ma jakby dwie płaszczyzny: osobistą i wspólnotową. Ks. W. Chrostowski mówi: „Kaźde powołanie łączy nas z Bogiem – to jest odpowiedź na miłość Boga – ale kaźde powołanie ma jednocześnie ten wymiar horyzontalny. Oznacza jakieś zadania wobec naszych braci i siostr. **Mojżesz otrzymał powołanie nie ze względu na siebie samego, tylko ze względu na to, żeby pójść wyprowadzić Izraelitów znad Nilu do ziemi nowej, którą Pan Bóg im ukaże**”. Mojżesz zostaje powołany indywidualnie w ramach ludu wybranego (Rdz 17 i Wj 1, 7.9). Główną misją Mojżesza jest wyprowadzenie ludu wybranego z Egiptu (Wj 3,10).

To wszystko dzieje się szybko, przekracza momentami samego Mojżesza, który z jednej strony przyjmuje rolę głównego bohatera tych wydarzeń, a z drugiej strony ma mnóstwo zastrzeżeń i obiekcji. Niemniej jednak Mojżesz odpowiada pozytywnie na głos Boga.

ODPOWIEDŹ POWOŁANEGO

Warto od razu podkreślić, iż to Bóg szukał Mojżesza a nie na odwrót. Inicjatorem tego indywidualnego powołania jest sam Jahwe. Miejszem, które jest świadkiem tego powołania jest pustynia wraz ze swoją surowością i milczeniem.

Fakt, iż Bóg dwukrotnie wezwał Mojżesza po imieniu oznacza bardzo intymną relację pomiędzy Wzywającym a wezwanym. Zaskakuje nas **odpowiedź Mojżesza: Oto jestem!** Odpowiedź jest zaskakująca, gdyż jak już wspomniałem, Mojżesz najpierw miał swój świat na dworze faraona; rozpoczynanie „nowego życia” w wieku 40 lat to jednak duża rewolucja życiowa, a dodatkowo kiedy Mojżesz ustabilizował już swoje życie (ma żonę, dzieci, teścia, owce itd.) przychodzi mu dać odpowiedź na Boże wezwanie. Czyżby Pan Bóg nie mógł go wcześniej wezwać? Czy Mojżesz nie jest symbolem tzw. „spóźnionych” powołań w Kościele? Czy kiedykolwiek jest za późno, by odpowiedzieć na Boże wezwanie?

Trzeba jednak stwierdzić, iż Mojżesz był w stanie dać taką, a nie inną odpowiedź, gdyż znał Boga i Bóg znał dogłębnie jego i jego serce! Bez tego etapu (wzajemnego poznawania się) nie byłoby takiej wspaniałej odpowiedzi. Ten **proces wzajemnego poznawania się dokonywał się w przypadku Mojżesza poprzez intymną relację, w modlitwie, w wierności i prawowierności**. To Jahwe (a nie innego ani nikt inny) był punktem odniesienia w życiu Mojżesza. Dlatego też mamy do czynienia z tą hojną odpowiedzią i niezwykłą dyspozycyjnością w podjęciu misji osobistej i społecznej, której Bóg zażądał od Mojżesza.

REALIZACJA POWOŁANIA

Bóg wymaga gotowości w przyjęciu wezwania oraz hojności w byciu dyspozycyjnym do realizacji proponowanego powołania. Bóg stawia wysoko

poprzeczkę Mojżeszowi, gdyż go zna i to dobrze! Ten sam Bóg jest też dobrze znany Mojżeszowi.

Mamy w przypadku Mojżesza dwa istotne momenty realizacji misji powierzonej mu przez Boga, które sprawiają, iż staje się on nową osobowością, dojrzewa do pełnego wypełnienia misji. Otóż pierwszy z nich można określić śmiało niepowodzeniem. Mojżesz w pierwszym trudnym, kryzysowym momencie załamuje się (faraon nie chce go wysłuchać i nie reaguje na propozycje Mojżesza). Jednak już w kolejnej sytuacji odzyskuje siły, zaczyna działać zdecydowanie i przejmuje rolę przywódcy. Ten **proces przejścia z niepewności do uzyskania pewności siebie był mu potrzebny, by stać się w pełni narzędziem w ręku Boga.**

Potwierdzają się cechy przywódcze Mojżesza w drodze przez pustynię, a niektóre wydarzenia (głód, woda, walka z Amalekitami) sprawiają, iż zaczyna wierzyć mocniej, potrafi czekać na pomoc Bożą, uznaje Bożą obecność i okazuje wdzięczność swemu Panu. W ten sposób nie tylko zdobywa autorytet jako przywódca, ale również jako prawodawca. Oczywiście Mojżesz nie mówi sam od siebie, lecz napełniony Duchem Świętym (asystencja Boga względem każdego wybranego) mówi w Imieniu Boga i staje się prorokiem (por. Lb 11,25).

Trzeba tu wspomnieć także o tym, iż Bóg nie zostawia Mojżesza bez pomocy: najpierw ujawnia mu swoje Imię, następnie daje mu szczególne dary (siły) oraz pomocnika (Aarona). Troska Boga o wezwanego jest przeogromna, wymaga jedynie ufnej odpowiedzi.

Zdobywanie doświadczenia w nowych rolach i funkcjach jest dla Mojżesza nietatwym wyzwaniem, lecz wkładany wysiłek w realizację misji sprawia, iż zmienia się on znacznie w ciągu tych lat niezwyklej przygody z Bogiem. Kiedy Mojżesz umiera, ma wg Biblii 120 lat. Oznacza to, że od czasu powołania go aż do śmierci mija 80 lat i w tym okresie **przemienia się on sam (jego osobowość) dzięki stopniowemu wzrostowi w wierze i ludzkiej odpowiedzialności.** Tę niezwykłą odpowiedzialność Mojżesz ujawnia podczas wędrówki przez pustynię. Jako przewodnik okazuje się jednocześnie bardzo wrażliwym na potrzeby drugiego człowieka i potrzeby całej wspólnoty. Jest pośrednikiem między ludem Izraela a Bogiem.

Co więcej jego postawa na tle innych ważnych postaci Starego Testamentu mocno się wyróżnia, przyciąga uwagę i ciekawość. Zresztą sam Mojżesz (w scenie z płonącym krzewem) okazał ciekawość i zdziwienie: cechy, które charakteryzują otwarte umysły i które jednocześnie prowadzą często do wdzięczności oraz otwartości. Bez tych cech trudno by mówić o możliwości wypełnienia bardzo często tajemniczej misji Boga w naszym życiu.

Mojżesz ujawniając swoje wątpliwości i zastrzeżenia wobec Bożego zamysłu, pokazuje nasze wciąż aktualne zakłopotanie wobec planów Bożych, które poznajemy w ciągu naszego życia. Zachowanie Boga na pustyni potwierdza fakt, że On nas nigdy nie opuści (nawet jeśli nie zawsze jesteśmy wierni Bożemu przymierz). Kto słucha Słowa Bożego, ten będzie w stanie dać pozytywną odpowiedź na Boże wezwanie (bez względu na wiek, status społeczny, wykształcenie) oraz będzie w stanie realizować zadanie zleczone przez Boga.

Podsumowując itinerarium powołaniowe Mojżesza można stwierdzić, iż punktem wyjścia do odpowiedzi na Boże wezwanie jest fakt poznania Tego, który

wzywa; należy wejść w osobistą relację z Nim (poznawanie Słowa Bożego, modlitwa, trwanie przed Bogiem) często zrywając z uprzednim stylem życia; uświadomić sobie Jego nieustanną obecność w moim życiu; pamiętać o rozwoju wiary i rozwijać nieustannie swoją osobowość oraz przemieniać ją zgodnie z Bożym planem. Innym wymiarem będzie wzrost w ludzkiej odpowiedzialności potrzebnej do realizacji jakiegokolwiek powołania życiowego oraz świadomość, iż moje powołanie realizuję nie dla siebie samego, lecz z mandatu Bożego, by wyjść naprzeciw potrzebującym (tutaj poszczególne charyzmaty określą odbiorców mojego zaangażowania). Konieczna jest wrażliwość i otwartość na drugiego człowieka. Dodatkowo potrzebna będzie zdolność mądrego przeżywania kryzysów i trudności. Moja osobowość ma się kształtować w sposób wolny na wzór Jezusa Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Historia powołania Mojżesza przypomina, iż nigdy nie jest za późno na przeżycie niezwyklej przygody z Bogiem, który JEST i który wciąż powołuje wrażliwych i zdolnych ludzi, by prowadzić zagubionych do „Ziemi Obiecanej”. Przewodnik ma także okazję do tego, by w czasie wspólnej wędrówki samemu zmierzyć się ze swoimi słabościami, wątpliwościami oraz zdobywać świętość doświadczając nieustannie Bożej obecności. Otwarcie się na głos Boży owocuje w sposób nieprzewidywany dla powołanego. Kto pozwoli prowadzić się Panu, ten będzie żył w coraz głębszej wierności Panu Bogu i w przeświadczeniu, że kto wierzy w Boga nie jest sam na drodze życia.